



Rok XXI Poznań Cena 50 zł
Wyd. AB niedziela/poniedziałek, 7/8. XI. 1965 r. Nr 265 [6762]

Uroczysta akademia w Moskwie

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się wczoraj uroczysta akademia poświęcona 48 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wśród zgromadzonych znajdowali się goście zagraniczni z 60 krajów.

Referat wygłosił członek Prezydium KC KPZR pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Dmitrij Połanski. (PAP)

Ku czci Wielkiego Października

Uroczystość w hali MTP

Wczoraj, w przededniu 48 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Hali MTP odbyła się uroczysta akademia, na którą tłumnie przybyli mieszkańcy naszego miasta.

Za stołem prezydiąlnym zasiadli m. in.: członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem na czele, członkowie kierownictwa WK ZSL z prezesem Józefem Wro-

niakiem, członkowie kierownictwa WK SD z sekretarzem Aleksandrem Rozmiarkiem, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal, przewodniczący RN Poznania — Jerzy Kusiak oraz przedstawiciele FJN, organizacji

społecznych i młodzieżowych oraz Wojska. Obecny był także konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin.

Po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego akademie otworzył przewodniczący WKZZ Zdzisław Cegiłowski podkreślając znaczenie zwycięstwa Wielkiego Października dla Rosji, dla naszego narodu, dla całego świata.

Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak.

Następnie głos zabrał konsul ZSRR w Poznaniu Fiodor Szarykin, który gorąco pozdrowił mieszkańców naszego regionu i życzył im dobrych osiągnięć w budownictwie socjalizmu.

Część oficjalną zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki, po czym wystąpił zespół pieśni i tańca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich. (y)

W HCP

Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegiłowski uczcili wczoraj rocznicę Rewolucji Październikowej akademią w Operze. Referat o znaczeniu tego epokowego wydarzenia wygłosił przewodniczący Komitetu Zakładowego TPPR, dyrektor d/s inwestycyjnych w HCP Franciszek Adamkiewicz.

Podczas akademii wyróżniono dyplomami, nagrodami pieniężnymi i odznakami 10 pracowników, którzy przepracowali w HCP 40 lat. Są to: Edward Stankowiak, Florian Koczorowski, Franciszek Musiał, Józef Mostowy, Stefan Jagodziński, Albin Hurnik, Stefan Pierchawka, Ludwik Rasch, Ludwik Jakubowski i Jan Bogacki.

W części artystycznej wystawiono operę „Eugeniusz Oniegin”.

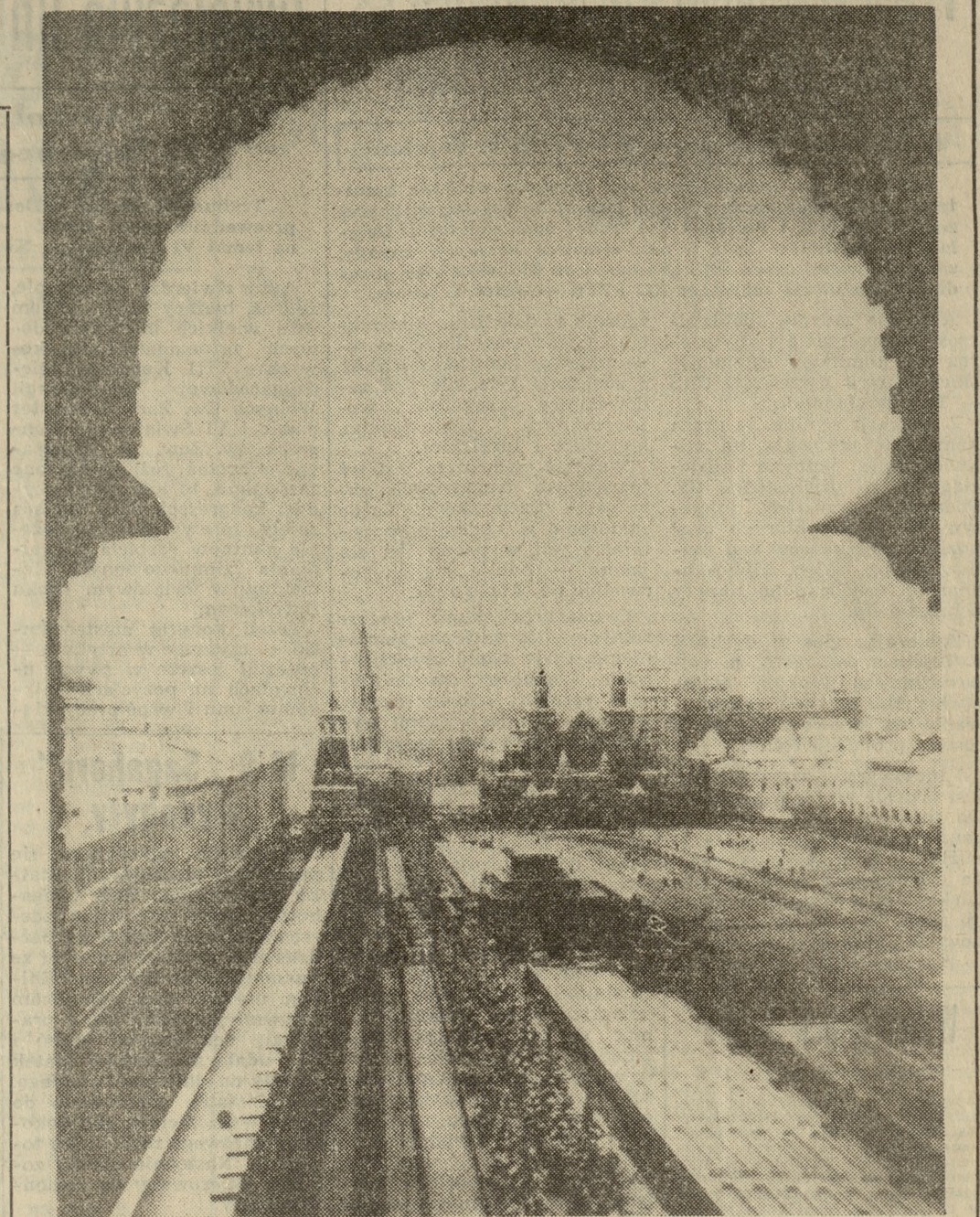
W dniu wczorajszym odbyły się również akademie w wielu innych zakładach pracy, w tym w Wytwórni Wyróbów Tytoniowych i w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji. (b)

Komisje rządowe z uznaniem dla budowniczych Zagłębia Konińskiego

Inwestycje Zagłębia Konińskiego były wczoraj tematem wyjazdowego posiedzenia komisji rządowej dla przemysłowego zagospodarowania zagłębia węgla brunatnego. Członkowie komisji, pod kierownictwem wiceministra górnictwa i energetyki Franciszka Jopki, zwiedzili tereny budowy elektrowni Pątnów i odkrywkę węglową „Kazimierz”.

Obrazy, w których udział wzięli wiceministrowie: budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stefan Fariaszewski i przemysłu ciężkiego — Józef Talma koncentrowały się na konkretnych sprawach związanych z realizacją planów budowlano-montażowych bież. roku i zabezpieczenia frontów robót w roku przyszłym.

Komisja z pełnym uznaniem wyrażała się o pracy budowniczych obiektów przemysłowych Zagłębia Konińskiego. Szczególnie pozytywnie oceniła



Uwaga całej postępowej ludzkości zwrócona jest dziś na święteczną Moskwę, stolicę Kraju Zwycięskiego Października. Tu, na Placu Czerwonym, przed Mauzoleum Wodza Rewolucji, odbędzie się po tradycyjnej już defiladzie wojsk garnizonu moskiewskiego, wielka parada sportowa oraz manifestacyjny przemarsz mas pracujących metropolii. Będziemy naszymi uczuciami z nimi.

Fot. — CAF

Problemy pracy i płacy • Gospodarka morska • Zdrowie i kultura fizyczna • Rolnictwo i przemysł spożywczy

Z prac komisji sejmowych

Na ostatnim posiedzeniu Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych obradująca pod przewodnictwem pos. Ireny Janiszewskiej rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Komitetu Pracy i Płac oraz Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej (w zakresie opieki społecznej) za rok 1964.

Pos. Irena Janiszewska (PZPR) stwierdziła, że jednym z ważniejszych problemów w zakresie ubezpieczenia jest rozszerzenie i usprawnienie działalności komisji inwalidztwa i zatrudnienia.

W wyniku dyskusji komisja uznała, że w działalności pomocy społecznej nastąpiła

w roku ubiegłym wyraźna poprawa. Mimo to sytuacja wielu ludzi wymagających pomocy jest nadal niezadowolająca. Liczba osób oczekujących na umieszczenie w domach społecznych stale wzrasta. W związku z tym należy uznać za słuszne rozwijanie przez resort takich form pomocy społecznej, które stworzyć mają ludziom starym odpowiednie warunki bytowe w ich miejscu zamieszkania.

Sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi obradująca pod przewodnictwem pos. Andrzeja Benesza (SD) rozpatrzyła sprawozdanie dotyczące wykonania ubiegłorocznego planu i budżetu Ministerstwa Żeglugi oraz Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej.

Minister żeglugi Janusz Bura-kiewicz poinformował, że w ub. roku wszystkie przedsiębiorstwa resortowe wykonały zadania planowe z nadwyżką, zarówno dzięki poprawie własnej gospodarki, jak też korzystnemu poziomowi stawek frachtowych w żegludzie, większej ilości towarów przeladowanych w portach (w ub. r. notowano rekordowe przeladunki — o 15 proc. większe niż w 1963 roku), lepszej wydajności łowisk rybnych. I tak np. Żegluga Morska uzyskała wpływy prawie o 20 proc. większe niż w r. 1963. Nastąpiło poważne zwiększenie wkładu żeglugi do bilansu płatniczego państwa. Wyniki te były tym cenniejsze, że potencjał floty okazał się na koniec 1964 r. niższy niż zakładano w planie.

Ustosunkowując się do wyjaśnień Ministra i podkreślając poprawę polityki gospodarczo-fiskalnej.

Dokończenie na str. 2

Terminy ferii oraz zakończenia roku

Ministerstwo Oświaty ustaliło już terminy najbliższych ferii zimowych i wiosennych oraz termin zakończenia zajęć lekcyjnych w bieżącym roku nauki. Ferie zimowe w szkołach trwać będą od 23 grudnia 1965 r. do 5 stycznia 1966 r., a ferie wiosenne — od 7 do 13 kwietnia 1966 r. (włącznie).

Zakończenie zajęć szkolnych nastąpi w dniu 24 czerwca 1966 r. W innym terminie, tj. 15 kwietnia, zakończą zajęcia szkoły podstawowe dla pracujących na wsi; 29 października — szkoły przyzwo sobienia rolniczego, które rozpoczęły rok szkolny w listopadzie; 15 czerwca — wieczorowe studia nauczycielskie dla pracujących. (PAP)

Wyrok na szpiegów z Kostrzyna

Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego, na sesji wyjazdowej w Zielonej Górze ogłosił w sobotę wyrok na szpiegów wywiadu NRF. Oskarżony Zbigniew Chałada skazany został na karę 9 lat więzienia oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Oskarżona Elżbieta Chaładę sąd skazał na karę 6 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat. (Sprawozdanie z piątkowej rozprawy podajemy na str. 2).

Wykonali 5-latkę

244 miliony zł
dodatkowej produkcji

Z nadesłanych informacji wynika, że trzy dalsze przedsiębiorstwa poznańskie wykonały już przewidziane dla nich w 5-letnim planie zadania produkcyjne.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi dostarczyło do końca roku na rynek dla Poznania i województwa towarów o ogólnej wartości 126 mln. zł. Wartość wyprodukowanych przez „Goplanę” do końca roku środków wyniesie około 115 mln. zł. Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń dla Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę dostarczy jeszcze do końca grudnia br. urządzeń za 3,1 mln. zł. (kj)

Z Lubina donoszą

Drugim szybem dotarto do miedzi

W piątek 5 bm. z szybu głównego kopalni „Polkowice” w Lubinsko-Głogowskim Zagłębiu Miedziowym wyjechał na powierzchnię wózek z pierwszą rudą miedzi, wydobytą w tym szybie przez brygadę górniczą Franciszka Skrzyniarza. Jest to kolejny wielki sukces budowniczych zagłębia. Drugi szyb kopalni tego zagłębia dotarł do pokładów miedzionośnej rudy. (PAP)

Praca komitetów członkowskich GS tematem narady w Warszawie

Wystąpienie sekretarza KC PZPR J. Tejchmy

Ponad 170 tys. mieszkańców wsi zrzeszają wiejskie komitety członkowskie przy GS-ach. Ten społeczny organ reprezentuje interesy i potrzeby wsi wobec spółdzielczości. Działalność komitetów była 5 bm. tematem krajowej narady, zorganizowanej przez CRS „Samopomoc Chłopska”. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma.

Aktualne zadania spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz rolę komitetów członkowskich omówił prezes ZG CRS — Tadeusz Janczyk.

Z dyskusji wynika, że praca komitetów pozwoliła na zlikwidowanie licznych niedociągnięć w działalności GS. Podawano przykłady inicjatyw, w wyniku których przy udziale mieszkańców wsi zbudowano np. sklep, klubo-kawiarnię, uruchomiono punkty usługowe itp.

Zabierając głos w dyskusji J. Tejchma podkreślił, że najważniejszą funkcją gminnych spółdzielni jest oddziaływanie na unowocześnianie i rozwój produkcji rolnej.

Kluczowym zagadnieniem jest obecnie problem zbożowy. Od spółdzielczości — jako organizatora skupu ziarna — w dużym stopniu zależy pomyślnie rozwiązanie zadania zwiększenia towarowej produkcji zboża. GS-y zwłaszcza przy nowych korzystnych cenach — powinny lepiej wykonywać

zadania w dziedzinie kontraktacji. Tymczasem dotychczasowy przebieg kontraktacji zboża, a zwłaszcza żyta, nie jest zadowalający, szczególnie w województwach białostockim, kieleckim i lubelskim.

Ważnym elementem jest też prawidłowe zaopatrzenie wsi w pasze przemysłowe. Każde zakłócenie w systemie zaopatrzenia wsi w pasze, ich zła jakość — odbija się niekorzystnie na skupie zboża.

Organizacja skupu płodów rolnych — to następne zagadnienie. Obok wielu obiektywnych kłopotów utrudniających sprawny odbiór płodów w wielu punktach skupu występują niepokojące zjawiska, m. in. lekceważenie dostawców, zaniżanie kwalifikacji przywiezionych produktów itp. Obsługa rolników to dziedzina, w której mają jeszcze wiele do zrobienia GS-y, a zwłaszcza komitety członkowskie, będące organami społecznej kontroli.

W zakończeniu Sekretarz KC podkreślił, że aktywna działalność komitetów członkowskich może wydatnie pomóc w usuwaniu niedociągnięć w pracy wiejskiej spółdzielczości, może się przyczynić do rozwijania nowych ocekrywanych przez rolników form obsługi i pomocy, a w efekcie przyspieszyć pomyślną realizację gromadzkich planów rozwoju rolnictwa. (PAP)

Konflikt India - Pakistan

Rada Bezpieczeństwa ponownie wzywa do przestrzegania rozejmu

Rada Bezpieczeństwa wezwwała w piątek Indię i Pakistan, aby przestały naruszać porozumienie o przerwanie ognia oraz wycofały swe wojska na pozycję sprzed 5 sierpnia.

Rada uchwaliła projekt rezolucji 9 głosami, przy 2



— Dokąd doszliście ostatnim razem!
— Do Poczdamu, panie kanclerzu...

Dowody rzeczowe na stole sędziowskim

Od naszego wysłannika z Zielonej Góry

W drugim dniu procesu szpiegów zachodniemieckich — małżonków Zbigniewa i Elżbiety Chaładów z Kostrzyna, odbywającego się przed Trybunałem Sądowym Śląskiego Okręgu Wojskowego, na sesji wyjazdowej w Zielonej Górze, w charakterze świadków koronnych wystąpili dowody rzeczowe. Zostały one znalezione przez służbę bezpieczeństwa, podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu obojga szpiegów. Potwierdziły one w pełni zarzuty, ujęte w akcie oskarżenia. Zanim jednak dowody te trafiły do prokuratury, służyły najpierw Zbigniewowi Chaładzie, a później również jego żonie, w prowadzeniu działalności, wymierzonej przeciwko Państwu Polskiemu.

Cofnijmy się w tym miejscu do chwili, w której Chałada, po uzyskaniu paszportu, udał się na zaproszenie matki do Bochum w NRF. Początkowo podjął tam prace w pobliskim majątku ziemskim, ale po trzech tygodniach, porzucił ją w wyniku rozmowy z pracownikiem wywiadu, z którym zapoznała go matka. Jaka była treść tej rozmowy i co w efekcie przyniosła?

Zachodniemieckiego wywiadowcę interesowały nie tylko informacje z dziedziny wojskowej. Dużą wagę przykładał on też do wiadomości, dotyczących nastrojów społeczeństwa. Mowa o tym jest również w instrukcji, opracowanej przez wywiad NRF-owski i wręczonej Chaładzie przed jego powrotem do Polski. Znalazła się ona na sędziowskim stole, obok innych dowodów oskarżenia. Rodzi się logiczne pytanie: jakim celem służyć miały tego rodzaju informacje, i komu najbardziej na nich zależało? Pytanie o tyle istotne, że Chaładowie nie są pierwszymi agentami wywiadu Gehlen, którym wydano polecenie ich zbierania. Można też stwierdzić, że wyrażone zrytowanie, połączone z nasileniem ponaglań do szpiegów, wywo-

łał w NRF brak takich doniesień, bądź meldunków. Marzenia rewizjonistów i odwetowców zachodniemieckich, aby wśród mieszkańców naszych ziem zachodnich i północnych, zaistniało uczucie tymczasowości, jak wiadomo, nie mogą jakoś się ziścić.

Na pytanie prokuratora, czy było oskarżonym żle w Polsce, czy darzyli Ojczyznę wrogimi uczuciami, pada odpowiedź przecząca. A więc nieświadomość, naiwność, czy ślepe pożądanie pieniędzy? Czy oskarżeni orientowali się, komu i czemu służą? Przed wyjazdem do NRF i nawiazaniem współpracy z wywiadem, niejednokrotnie czytali w prasie o tych właśnie sprawach. Kim był dla owego pracownika wywiadu NRF-owskiego Zbigniew Chałada w chwili, gdy wypijał w jednej z restauracji w Bochum, pierwsze, zafundowane mu piwo? Nie pomyśleć się chyba twierdzić, że po prostu pioniem, człowiekiem bez twarzy, którego naiwność i uległość można i trzeba wykorzystać. W jakimś sensie także przeciwko Polsce, działali przeciwko sobie, przeciwko swoim bliskim, przeciwko swojej, pięcioletniej córce.

Przysłuchujący się rozprawie kolejarze, przedstawiciele wojska i dziennikarze mieli okazję poznać funkcjonowanie jednego z ogniw zachodniemieckiej maszyny wywiadowczej. Proces wykazał między innymi, jak duże znaczenie ma dla niej informacja na pozór mało znacząca, zdawać by się mogło dla wszystkich oczywista. Nie trzeba być koniecznym szpiegiem, aby oddać przypadkową niekiedy przysługę obcemu wywiadowi. Z tego trzeba zgłądać sobie sprawę.

Oboje oskarżeni w ostatnim słowie okazali skrupuły. Prokurator zażądał dla Zbigniewa Chałady kary 10 lat więzienia, a dla Elżbiety Chałady — 7 lat więzienia.

LESZEK SROKA

Zwyciężyła linia walki o pokój i lepsze jutro

Artykuł I. Logi-Sowińskiego na temat VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych

„Trybuna Ludu” i „Głos Pracy” opublikowały artykuł przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego na temat VI Światowego Kongresu Zw. Zaw.

Autor stwierdza na wstępie, że rok bieżący był rokiem dwu wielkich międzynarodowych zgrupowań związkowych: VIII Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Zw. Zaw. w Amsterdamie i VI Światowego Kongresu Zw. Zaw. w Warszawie. Chociaż różniły się one zasadniczo, to jednak na obydwu kongresach dużo miejsca zajęły sprawy przewyższające skutków rozbiicia i zwalczania zimnowojennych elementów w światowym ruchu zawodowym.

Jeżeli kongres amsterdamski — czytamy w artykule — pozostał jeszcze w swych uchwalach na pozycjach antykomunizmu i współpracy kla-

sowej, mimo wielu głosów po szczególnych delegacji akcentujących potrzebę konstruktywnego podejścia do sprawy jednolitości, to kongres warszawski był wielkim wydarzeniem, na którym problem walki klasowej i jednolitości międzynarodowej klasy robotniczej i światowego ruchu zawodowego postawione zostały w sposób śmiały, zgodnie z nowymi możliwościami, jakie stwarza aktualna sytuacja i jakie wynikają z obiektywnych potrzeb ludzi pracy całego świata.

Obecnie możemy powiedzieć, że ŚRZZ wstąpiła w trzecie swoje dziesięciolecie jeszcze silniejsza i lepiej przygotowana do podjęcia i realizacji zadań wynikających z obecnej sytuacji międzynarodowej.

Zwyciężyła na kongresie linia wywodząca się z pozycji klasowych, koncentrująca wy silki ludzi pracy na walce o ich lepsze jutro, to jest linia, która wiąże w jedno sprawy obrony interesów bytowych i walkę o zachowanie pokoju światowego.

Kulminacyjnym punktem w osiągnięciu jednolitości stała się sprawa solidarności całego kongresu z walką bohaterów narodu wietnamskiego przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego. W równie zdecydowanym duchu jednolitości kongres wyraził swe potępienie dla odwetowego kursu polityki zachodniemieckich rewizjonistów oraz dla brzemiennej w groźbę nowego wzrostu napięcia w Europie i w świecie koncepcji udostępnienia Bundeswehry broni termojądrowej.

Kongres wypowiedział się w sprawach, które żywcem obcho- dzą międzynarodową klasę robotniczą, obcho- dzą nasz m-rod i wszystkie narody milujące o pokój, które widzą w Związku Radzieckim i krajach socjalistycznych siłę i niezawodną gwarancję zdo- la uratować ludzkość i cywilizację przed zagładą nuklearną.

Autor podkreśla, że w toku debaty kongresowej wiele uwagi poświęcono problemom ruchu narodowo-wyzwoleńczego i działalności związkowej w nowo wyzwolonych krajach Afryki i Azji, a także problemom walki z neokolonialnymi formami zależności stosowanymi również wobec narodów Ameryki Łacińskiej.

Zarówno w czasie debaty generalnej, jak i w pracach komisji dokonano szerokiej i wszechstronnej konfrontacji poglądów i stanowisk. Na kongresie panowała pełna swoboda wypowiedzi. Tylko w takiej atmosferze można wy-

kuwać nie formalną, lecz faktyczną jednolność. Debata kongresowa ujawniła nowe aspekty w świecie i międzynarodowym ruchu związkowym.

Wykazała ona zarazem perspektywę jednolitościowego działania w płaszczyźnie regionalnych wspólnot i interesów ludzi pracy dla zw. zaw. o różnych orientacjach i przynależności organizacyjnej.

Cennym dorobkiem kongresu jest potwierdzenie potrzeby twórczego rozwinięcia i nowego spojrzenia na rolę i funkcję zw. zaw. w krajach socjalistycznych. Metody pracy związkowej muszą być zmieniane i dostosowywane do nowych wymogów życia. Wymagają one kształtowania nowego typu stosunków międzyludzkich w procesie produkcji jako podstawowego warunku umacniania i rozwijania demokracji socjalistycznej. (PAP)

Porozumienie między Kubą a USA w sprawie emigracji z wyspy

Jak informuje korespondent PAP w Hawanie red. Ikono- wicz, pierwszy etap emigracji do Stanów Zjednoczonych obywateli kubańskich, których rodziny już się tam znajdują zakończył się 3 bm.

Kubańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło komunikat stwierdzający, że w dniu tym zakończyły się wyjazdy obywateli kubańskich prywatnymi motorówkami i jachtami (należącymi lub wynajętymi przez ich krewnych, którzy wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych). W okresie 25 dni, od 8 października Kubę opuściło tą drogą 1.959 osób. Obecnie rodziny emigrantów będą mogły opuścić Kubę na pokładach samolotów kursujących na linii Varadero — Miami, która zostanie uruchomiona na mocy porozumienia pomiędzy rządami Kuby i Stanów Zjednoczonych.

Linie tę obsługiwać będą samoloty amerykańskie, które przewiozą około 3-4 tysięcy emigrantów miesięcznie, w kolejności zgodnej z porozumieniem.

Władze kubańskie zaopatrują w paliwo prywatne statki, które jeszcze przybywają na Kubę. Emigrantom pragnącym zabrać do USA członków swoich rodzin ułatwia się spotkanie z nimi.

Mimo tak wielkich ułatwień ze strony władz kubańskich, doszło w tych dniach do tragicznego incydentu, spowodowanego propagandą kontrrewolucyjną: 44 Ku-

Nota protestacyjna ChRL do rządu Indonezji

Rząd ChRL w nocy przekazał rządowi Indonezji zaproszenie do demonstracji przeciwko organizowanej przez pa- wice indonezyjską przed konsu- latem chińskim w Medan 2 bm., podczas której znieważono chińską flagę narodową, godło państwowe oraz wzmo- szono okrzyki antychińskie.

W nocy swej rząd chiński — donosi Agencja Nowych Chin — domaga się, aby rząd indonezyjski publicznie przeprosił za ten incydent, zwrócił chińską flagę narodową i temat państwowy, które stały zabrane, ukarał winnych i inspiatorów oraz podjął odpowiednie kroki aby podobne ekscesy nie powtórzyły się w przyszłości.

Rząd chiński zastrzegł sobie prawo domagania się od rządu indonezyjskiego naprawienia szkód, jakie wówczas wyrządono. (PAP)

bańczyków — w tym 14 dzieci, siłowało potajemnie opuścić Kuba na pokładzie łodzi, która została przez wybrzeże meksykańskie. Zginęło 35 osób — wraz z dziećmi, zdołano uratować zaledwie dziewięciu robitków. Kubańskie Ministerstwo Spraw Granicznych oświadczyło, że tragedia ta nie ma żadnego innego uzasadnienia i można ją wyjaśnić jedynie — zbrodniczą działalnością kontrrewolucjonistów. (PAP)

Z Wietnamu

Znów zestrzelono 7 pirackich maszyn

Duże grupy samolotów amerykańskich wtargnęły w przestrzeń powietrzną DRW w prowincjach Minh Binh, Quang, Ninh i Hai Nong — podaje agencja VNA. Siędem z nich zostało zestrzelonych przez oddziały obrony przeciwlotniczej Wietnamskiej Armii Ludowej, a kilka dalszych uszkodzonych.

Łączna liczba samolotów amerykańskich zestrzelonych nad DRW od 5 sierpnia ub. wzrosła tym samym do 743.

W ciągu ostatniej doby nie zanotowano żadnych poważniejszych starć między partyzantami a wojskami amerykańskimi i rządowymi.

Z Sajgonu donoszą o tragicznym wypadku znanej dziennikarki amerykańskiej Dickey Chappelle. Towarzyszyła ona oddziałom amerykańskich „marines” w operacji pacyfikacyjnej i w odległości około 10 km na południe od bazy Chulay nastąpiła na minę partyzancką. Dziennikarka poniała śmierć na miejscu. Była ona znana ze swych korespondencji nadsyłanych z Korei, Węgier, Kuby, Algierii.

Kiedy przemawiał de Gaulle

Bez przesady można powiedzieć — pisze red. Z. Klimas z Paryża — że w czwartek wieczorem przy odbiorcach TV i głośnikach radia skupiła się prawie cała Francja.

W teatrze „Odeon” opóźniono z tego względu galowe przedstawienie, na którym obecny był minister Malraux. W zgromadzeniu Narodowym przerwano debatę na planem gospodarczym, by depelowani mogli zapoznać się z treścią przemówienia szefa państwa za pośrednictwem odbiorników TV specjalnie w tym celu zaistniałych w kulisach pałacu burskiego. Miarą doniosłości tego wydarzenia poza granicami Francji jest przełożenie o 1 dzień konferencji prasowej sekretarza stanu USA Deana Rusk. W Paryżu uznano to za wyraz chęci uprzedniego zapoznania się z przemówieniem prezydenta Francji.

Ekrany TV ukazały Charlesa de Gaulle'a na znanym z poprzednich przemówień tle rzędu półek z książkami w ceremonialnej sali siedziby prezydenta. General ubrany był po cywilnemu w ciemny, dwurzędowy garnitur. Spokojnym, ale mocnym głosem, pamiętnym dla wielu od czasu słynnego apelu do walki z rzuconego 18 czerwca 1940 roku z Londynu do podłogi Francji, zwrócił się teraz do narodu, przedstawiając racje, które skłoniły go do decyzji kontynuowania podjętego wówczas dzieła

Ogólnopolskie spotkanie aktywu ZMS Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej

W sali Izby Rzemieślniczej odbyła się wczoraj Ogólnopolska Narada Aktywu ZMS Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej. Współorganizatorem narady był Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców w Poznaniu.

Przed rozpoczęciem narady delegacja młodzieży, reprezentująca całą Polskę, udała się na Cytafelę gdzie złożyła w imieniu uczestników kwiaty przed Pomnikiem Bohaterów.

Podstawę do dyskusji stanowiły dwa referaty wygłoszone przez dyrektora naczelnego Zarządu Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej — Mieczysława Falendera oraz członka Zarządu Zakładowego ZMS przy PSK w Poznaniu — Małgorzatę Musiałową. Pierwszy z mówców skoncentrował się na problemie rozwoju tego młodego, bo zaledwie dwa lata istniejącego przedsiębiorstwa, a przedstawicielka ZMS nakreśliła na tle tego rozwoju obowiązki i zadania stojące przed młodzieżą.

W okresie realizacji przyszłego planu 5-letniego przewiduje się zwiększenie i rozszerzenie usług świadczonych przez PSK. W związku z tym wzrośnie liczba zatrudnionych z 8 000 do 18 000. Stawia to przed organizacją ZMS-owską poważne zadania w dziedzinie popularyzowania różnych form szkolenia, wytworzenia atmosfery ambicji zawodowej, wiążącej młodych pracowników z zakładem.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos

Dyskusja ujawniła bogaty wachlarz różnych form pracy poszczególnych zarządów ZMS, działających przy oddziałach wojewódzkich PSK. Wielu dyskutantów zgłaszało zobowiązania produkcyjne swoich kół podejmowane dla uczczenia 48-rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. M.in. zobowiązania członków ZMS z oddziału poznańskiego PSK wynoszą 60 000 zł. (az)

Podziękowanie

Komitewi Wojewódzkiemu PZPR, Komitetowi Powiatowemu PZPR w Poznaniu, Komitetowi Dzielnicowemu PZPR, Wojewódzkiemu Komitetowi ZSL i Wojewódzkiemu Komitetowi SD, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, Zarządowi Głównemu, Zarządowi Wojewódzkiemu oraz Zarządowi Powiatowemu TPPR, Związkom Zawodowym, wszystkim organizacjom społecznym i młodzieżowym, przedstawicielom Wojska Polskiego, Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, delegacjom zakładów pracy i instytucji oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym, za wyrazę współczucia i udział w pogrzebie mego drogiego meża — Józefa Pieprzyka — składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

MARIA PIEPRZYK

Ładna i wygodna
Powiatowa i Miejska Biblioteka

Miasta powiatowe województwa poznańskiego mogą pozazdrościć Nowemu Tomysłowi gmachu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Budynek jest okazały 2-kondygnacyjny. Dzięki dużym oknom, pogodnym kolorom ścian i gustownemu wyposażeniu zaprasza do siebie.

Mieści w sobie 45 tysięcy tomów książek, 2 wypożyczalnie dla dzieci i dorosłych, czytelną czasopism, specjalną czytelną z księgozbiorem naukowym dla studiujących, dla nich również osobny pokój z maszyną do pisania; są też specjalne pomieszczenia na zbiory nieksiążkowe, magazyny. Poszczególne kondygnacje łączy winda.

Dotąd Biblioteka mieściła się w starym budynku, wilgotnym, brzydkim i o nieodpowiednim rozkładzie. Myśl więc o budowaniu nowego domu dla Biblioteki zrodziła się wśród młodej inteligencji. Pierwsze debaty rozpoczęły się w r. 1959. Dyskutowano w Prezydium PRN, w KP PZPR, Społeczny Komitet Budowy dysponował początkowo tylko dobrymi chęciami, które wnet poczyniły za sobą gromadzenie środków finansowych. W r. 1961 w „kasie” było już 300

tys. zł. Robota ruszyła w 1964 roku. Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy dodał 1270 tys. zł., ZMS zadeklarował bezpłatną pracę niefachową.

W ub. piątek na uroczystości otwarcia nowego gmachu Biblioteki przybyli z Poznania: kier. Wydziału Propagandy KW PZPR — A. Anholcer, kier. Wydziału Kultury Prezydium WRN — T. Peksa, wicekurator OSP — J. Bartkowiak, dyr. Woj. Biblioteki Fr. Łozowski, sekr. Wielkopolskiego Tow. Kulturalnego J. Męczyński, przedstawiciele władz powiatowych, radni, działacze kulturalni. Przewodniczący Komitetu Budowy Wł. Wichtowski przedstawił historię budowy Biblioteki oraz dotychczasowe osiągnięcia powiatu w zakresie czytelnictwa. Dodać trzeba, że Pow. i Miejska Biblioteka w Nowym Tomyslu w ramach wielkiej akcji „Złotego Kłosa” wysunęła się na czoło w kraju. Tu też wreszcie zostały odznaki Zasłużonego Działacza Kulturalnego: zast. przewodniczącego Prezydium PRN — Wł. Wichtowskiemu, A. Woźnej z Przyprostyni, J. Perzowi z Grodziska i W. Nyklewicz z Bukowca.

Orkiestra młodzieżowa ze Szkoły Muzycznej w Zbąszczyńcu przywiozła na tę miłą uroczystość swój bogaty repertuar. (p)

Słupeckie TPRP
organizacją masową

Ożywioną działalność w powiecie słupeckim prowadzi Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W powiecie istnieje ogółem 80 kół w tym: 9 kół wiejskich, 12 przyzakładowych oraz 59 szkolnych skupiających w swych szeregach ponad 4 tys. członków. Opracowany przez ZP TPRP program działania na rok 1965/66 przewiduje szereg ciekawych imprez. M. in. w świetlicach, domach kultury, klubo-kawiarniach i bibliotekach zorganizowany zostanie cykl odczytów poświęconych 21 rocznicy wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką, 48 rocznicy powstania Armii Radzieckiej oraz podpisania Układu o Przyjaźni i Współpracy między Polską i ZSRR. Szkoły średnie wezmą udział w konkursie dla amatorów-wykonawców piosenki radzieckiej oraz II Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Recytatorskim „Polsko-radziecka poezja przyjaźni i braterstwa”.

Placówki kulturalno-oświatowe w terenie jeszcze w listopadzie organizować będą wieczornice, kominki harcerskie i gawędy poświęcone kulturze obu narodów. (for)

odpowiadamy

Wł. Kaniewski, Gostyn — W sprawie zamiany mieszkania i do zorcówki należy zgłosić się do Wydziału Kwaterunkowego przy Prezydium Rady Narodowej w Gostyniu. (2410)

Danuta Z. Wolszyn — Należy zgłosić się do Referatu Ruchu Ludności przy Radzie Narodowej w Poznaniu. (2467)

Jubileuszowy spektakl
Teatru W. Bogusławskiego

Państwowy Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu zainaugurował obchody 200-lecia Teatru Narodowego i 165-lecia Teatru Kaliskiego premierą sztuki, swego patrona, Wojciecha Bogusławskiego pt. „Henryk VI na towach”. Przedstawienie gościnnie reżyserowała Maria Wiercińska, dekoracje i kostiumy zaprojektował Zenobiusz Strzelecki. Na zdjęciu: jedna ze scen jubileuszowego spektaklu. Henryk VI — Maciej Grzybowski i Ryszard — Włodzimierz Nowak.

Fot. — G. Wyszomirska

Na piłkarskim froncie

Montujemy skład na mecz z Anglią

Po rzymskiej łecce naszej reprezentacyjnej jedenastki piłkarskiej, po krótkiej przerwie wracamy znowu do rozgrywek ligowych. Ostatki piłkarskie i tym razem zapowiadają się ciekawie. W stolicy Wielkopolski dwukrotnie wystąpi Lech przed swoją publicznością w meczach o mistrzostwo II ligi: dzisiaj zmierzy się on z Górnikiem Wałbrzych a 28. bm. z lubelskim Motorem. O tydzień wcześniej Lechici staną do meczu o Puchar Polski z I-ligowym zespołem Zagłębia.

PZPN ma w najbliższym programie kilka spotkań międzynarodowych, które traktowane są jako przygotowania drużyny do Igrzysk Olimpijskich 1968 r. Nasza pierwsza reprezentacja rozegra 5 stycznia 1966 r. bardzo trudny mecz z drużyną Anglii w Londynie. By utrzymać czołowych piłkarzy w najlepszej formie odbędzie się w tym okresie szereg spotkań również z przeciwnikami zagranicznymi. 16 bm. Polacy wystąpią w Stuttgarcie w silnym ośrodku piłkarskim NRF, przeciwko reprezentacji tego miasta. Do występu w Niemczech przewidziani są następujący zawodnicy: bramkarze Szeja, Gomola i Kor-

nek, w obronie: Szczepański, Brejza, Gmoch, Oślizło, Bazan, Strzałkowski i Winkler, w pomocy: Szoltyś, Pol, Blaut i Brychacz, w ataku: Zmijewski, Lubanski, Sadek, Kowalik, Libarda i Szmidt.

Jest to pierwszy etap montowania drużyny olimpijskiej. W zasadzie będzie się ona opierała na tegorocznej drużynie młodzieżowej, uzupełnionej kilkoma starszymi zawodnikami. Dla tej drużyny planuje się wyjazd na kilka tygodni do krajów północnej Afryki.

Następnym międzypaństwowym meczem, który odbędzie się 18

Program letnich Igrzysk Olimpijskich
poszerzony
Samodzielne reprezentacje NRD i NRF

W obradach 63 sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Madrycie brał udział — z ramienia Polski — przewodniczący GKKF/T oraz PKOl — Włodzimierz Rzecek. Swoimi uwagami na temat obrad podzielił się on z przedstawicielem PAP.

„Sesję MKOl poprzedziły obrady przedstawicieli narodowych komitetów olimpijskich, zorganizowane z inicjatywy Włoskiego Komitetu Olimpijskiego w Rzymie. W stolicy Włoch pojawili się przedstawiciele prawie 100 państw. Obrady wykazały konieczność ściślejszej niż dotychczas współpracy narodowych komitetów, współpracy która pozwoli rozwiązać wiele istotnych problemów międzynarodowego ruchu olimpijskiego i umożliwi skupienie młodzieży z całego świata pod hasłami idei olimpijskich. Międzynarodowy ruch olimpijski wykazuje wzrastającą tendencję rozwojową. Powstają nowe komitety olimpijskie, którym należy pomóc w krzewieniu pokojowych haseł olimpijskich.

Dla opracowania koncepcji organizacyjnej tej współpracy powołano komisję, składającą się z przedstawicieli wszystkich kontynentów.

Głównym zagadnieniem madryckiej sesji była sprawa programu olimpijskiego. Trzeba podkreślić, że dotychczasowe tendencje dążące do ograniczenia programów tracą coraz bardziej zwolenników. Wynikiem tej sytuacji jest rozszerzenie programu letnich olimpiad z 18 do 21 dyscyplin. Osobiście występowałem na sesji za jak najszybszym programem olimpijskim. Poruszałem również sprawę przeniesienia sportów halowych do programu zimowych igrzysk. Po raz pierwszy wysuwałem tę propozycję 5 lat temu. Odniesiono się wtedy do niej z dużą rezerwą. Obecnie sytuacja uległa zmianie. Wprawdzie na

sesji madryckiej nie podjęto żadnej decyzji, ale uczestnicy obrad wykazali już duże zainteresowanie tą koncepcją.

Zdecydowaną większością głosów przyjęto natomiast wniosek dopuszczający do igrzysk olimpijskich dwie samodzielne reprezentacje niemieckie NRD i NRF. Za takim rozwiązaniem sprawy niemieckiej wypowiedzieli się nie tylko przedstawiciele państw socjalistycznych, ale również delegaci państw neutralnych.

Cottbus wygrał 15:5

Wysokim zwycięstwem zakończył się występ reprezentacji bokserskiej Cottbus w Poznaniu. — Niemcy, demonstrując boks siłowy, poparty dobrą kondycją, zwyciężyli zastępcami.

Wyniki techniczne (na I miejscu zawodnicy Poznania): Robiński uległ jednogłównie Kirstenowi, Ciesielski pokonał Piterkę, Gruszczyński przegrał w II st., na skutek przewagi z Radnickiem, Górny uległ Kirschowi, Roszkiewicz zwyciężył jednogłównie Blumę, Szymonowicz zremisował z Hanelem, Grześkowiak przegrał z Krausem, Jankowski uległ Krügerowi, Zaborowski przegrał w II st. na skutek przewagi z Lovą i Waldeckiem przegrał przez ko w I st. z Paprottem.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w ramach uroczystości 20-lecia KS Górnik mecz wzmocnionej in nymi pięściami drużyny Górnika z reprezentacją Cottbusu. Po czątek zawodów o godz. 11.

maja 1966 r. w Chorzowie jest spotkanie Polska — Szwecja.

Listopad i grudzień będą zresztą bardzo bogate w spotkania międzypaństwowe. Odbędzie się ich 19.

Z tych międzynarodowych pojedynków nas w kraju w dużym stopniu zainteresuje mecz Anglii z Hiszpanią, który odbędzie się 8 grudnia w Madrycie. Większość z wspomnianych 19 rozgrywek, to eliminacje do przyszłorocznych mistrzostw świata. Organizatorem tej wielkiej imprezy, jak informowaliśmy jest Anglia. (p)

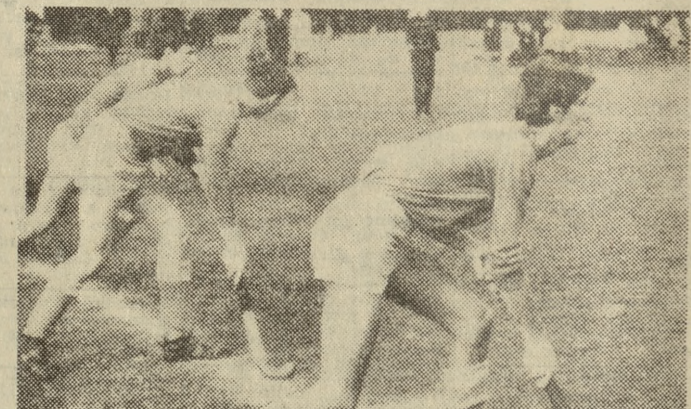
Sukces florecistów
Warty

W drużynowych mistrzostwach szermierczych Polski, rozgrywanych w Szczecinie, niespodzianką we florecie mężczyzn jest wyeliminowanie jednego z faworytów do mistrzowskiego tytułu — zespołu AZS AWF, który nie zakwalifikował się do finałowej czwórki.

Akademicy, wśród których znalazło się trzech reprezentantów Polski, przegrali w półfinale z Piastem Gliwice i zremisowali z Wartą Poznań. Jedynie zwycięstwo odnieśli z Kolejarzem Wrocław. Wszystkie walki były b. zaciete i wyrównane. Szczególnie emocjonujące były dodatkowe spotkania, które miały wyłonić czwartego finalistę. Półfinały floretu mężczyzn trwały ponad 8 godzin. Ostatnie awans do finału „A” wywalczyli drużyny: Marymont, Legia, Piast Gliwice i Warta Poznań.

Do spotkań o miejsce 5-8 zakwalifikowały się zespoły: GKS Katowice, KKS Kraków, AZS AWF Warszawa i Kolejarz Wrocław. Floreciści Warty zremisowali z AZS AWF 8:3 i pokonali wrocławskiego Kolejarza 11:5.

Drużynowym mistrzem Polski na rok 1965 we florecie kobiet została po raz 9 zespół GKS Katowice przed Legią W-wa i Piastem Gliwice. Warta Poznań zajęła 8 miejsce. (x—Pap)



Hokeiści na trawie kończąc tegoroczny sezon, rozegrali w Poznaniu turniej juniorów (chłopców do lat 18). Z powodu nieprzybycia drużyny Łodzi, odbył się trójmecz, w którym Śląsk pokonał Pomorzę 2:0 (1:0), Poznań zwyciężył Śląsk 1:0 (1:0) i Pomorzę 2:0 (1:0). Gry trwały 2x20 minut i były ciekawe. Dzisiaj na Boisku przy ul. Olimpijskiej odbędą się mecze rewanżowe. Drużyna Poznania, która prowadzi z czterema punktami w tabeli rozgrywek, jest faworytem w tym turnieju. Na zdjęciu: drużyna Poznania broni krótkiego rogu. (x)

Fot. — K. Przychodźki

Medale poznańskich
automobilistów

Para poznańskich kierowców samochodowych Henryk Ruciński i Adam Smorawski z Automobilklubu Wielkopolski startując na samochodzie Volvo odniosła w tym roku kilka poważnych sukcesów, a do najcenniejszych należy zaliczyć start w rajdzie Monachium — Wiedeń — Budapeszt oraz w rajdzie Wartburga.

Na 1600 kilometrowej trasie z Monachium do Budapesztu startowało 130 kierowców. Niezwykle trudna droga poważnie przerzedziła szeregi, a wśród najlepszych na mecie znaleźli się również reprezentanci AW. Załoga Ruciński — Smorawski zajęła w łącznej punktacji VII miejsce zdobywając srebrny medal. O wyrównanie stawce czołówek świadczy fakt, że różnica między pierwszą a siódmą załogą wynosiła zaledwie 5 pkt.

Zakończony ostatnio w Eisenach międzynarodowy rajd Wartburga odbywał się również w niezwykle trudnych warunkach. Poznańscy startujący w tym samym składzie i na tym samym wozie zdobyli drugie miejsce w klasie i VII w łącznej punktacji, przywożąc do kraju złoty medal. Szczególnie dotkliwie dawała się kierowcom we znaki gęsta mgła panująca na większości odcinków rajdu.

Poważnym krajowym sukcesem Henryka Rucińskiego jest wywalczenie w tym roku wicemistrzostwa Polski w klasie powyżej 1500 ccm. (d)

Międzynarodowe
mistrzostwa Polski

W zakończonych w Krakowie Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w tenisie stołowym, cztery tytuły zdobyli reprezentanci Anglii a 3 reprezentanci Szwecji. Spośród 7 tytułów wicemistrzowskich, 4 przypadły Węgrom a po jednym reprezentantom Polski, Szwecji, Anglii i Jugosławii.

Największy udział w triumfie drużyny angielskiej miała aktualna mistrzyni Europy wielokrotna mistrzyni Wielkiej Brytanii Shannon-Wright, która — zwłaszcza w finale gry pojedynczej — zademonstrowała poziom nie oglądany dotychczas w Polsce.

Z reprezentantów Polski najlepiej spisali się para Calińska — Noworyta, która wywalczyła tytuł wicemistrzowski. PAP

LISTOPAD	Florentego,
niedziela	Wiktoryna,
7	Gotfryda
poniedziałek	
8	Stońce: 6.58—16.14

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI — godz. 19 „Pluskwa”; NOWY — g. 19 — gościnny występ Teatru z Zielonej Góry; OPERA — g. 19 „Borys Godunow”; OPERETKA — g. 15 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Słowik”;

PONIEDZIAŁEK

TEATRY — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA

KALISZ: „Pogranicze, południk 15”; RADZIEJÓW: „Dziewczyna z manekinem”; PIŁA: „Zemsta”;

PONIEDZIAŁEK

JAROCIN: „Dziewczyna z manekinem”; PIŁA: „Zemsta”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ — Ceramika. „Jutro na orbicie”, poniedziałek. „Długi dzień”. Notek. „Cisza”, poniedziałek. „Helena Trojańska”. CZARNKÓW: „Noce nad Nową”; GNIEZNO — Lech: „Kobieta z wydm”; poniedziałek. „Człowiek, który zabił”; Polonia: „Trzy plus dwa”, poniedziałek. „Mandarin”; GOSTYŃ: „Porucznik jazdy”, poniedziałek. — nieczynne; JAROCIN — Echo:

„Skrawek ziemi ojczystej”, poniedziałek. „Kupilem tate”; Czysta: „Biały pudel”, „A jednak nie kocham”, poniedziałek. — nieczynne; KALISZ — Kosmos: „Maja Pliscka tańczy” i „Ojciec żołnierza”, poniedziałek. „Lemoniadowy Joe”; Oaza: „Popioły” (I i II s.), poniedziałek. „Przybycie tytanów”; Stylowe: „Pojeźdźce”, poniedziałek. „Zabić drożdża”; Syrena: „Ojcowie i dzieci” i „Normandia — Niemcy”, poniedziałek. „Taksówka do Tobruku” i „Kasiarz”; Wolność: „Przygody Tolka Borówki”, niedziela i poniedziałek. „Ptaki”; KEPNO: „Aktorka księcia pana”, poniedziałek. — nieczynne; KŁODA-WA: „Strzał we mgle”, poniedziałek. „Babcia, dziadkowie i ja”; KOŁO: „Pusty kurs”; KONIN — Energetyk: „Na tropach zbrodni”, poniedziałek. „Człowiek matii”; Górniki: „Trzy kroki po ziemi”, poniedziałek. „Co się zdarzyło Baby Jane”; KOSCIAN: „Człowiek — który wapi” i „Rzut karny”; KROTOSZYN: „Życie raz jeszcze”, poniedziałek. — nieczynne; LESZNO: „Ostatni lot”, poniedziałek. „Włoszki i miłość”; MIEDECHÓD: „Późne popołudnie”, poniedziałek. — nieczynne; NOWY TOMYŚL: „Korsarze Pacyfik” (I s.), poniedziałek. — II seria; OBORNKI: „Barwy walki”, poniedziałek. — nieczynne; OSTROWO — Roma: „Dzień za dnem bez nadziei”; Słoneczko: „Człowiek z przeszłości”; OSTRESZÓW: „Artysta do wszystkiego”, poniedziałek. „Rudy”; PIŁA — Koral: „Trzy plus dwa”; Iskra: „Popioły” (II s.), poniedziałek. „Noc poślubna”; PLESZEW: „Rokopis znalazł się w Saragossie”, poniedziałek. — nieczynne; RAWICZ: „Agnieszka 46”, poniedziałek. — nieczynne; SŁUPCA: „Hamlet” (I

i II s.), poniedziałek. „Dziewczyna”; ŚREM: „Niewidomy muzyk”; ŚRODA: „Przed nami zakręt”; SZAMOTULY: — „Zdradziecki strzał” i „Czapajew”, poniedziałek. „Uroczą gospodyni”; TRZCIANKA: „Dama z pieskiem”, poniedziałek. — nieczynne; TUREK: „Jeśli masz rację”, poniedziałek. „System” i „Znowu Max Linder”; WAGROWIEC: „Gdy drzewa były duże”; WOLSZTYN: „Zródło trzech prawd”, poniedziałek. — nieczynne; WRZEŚNIA: „Kupilem tate”, poniedziałek. „Listy do matki”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Na krańcach Azji południowej”.

MUZEA

NIEDZIELA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 10—14. BRONI (St. Rynek) — g. 10—15. HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 10—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

(Stary Rynek 5) — godz. 10—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ

— g. 10—15. NARODOWE — Al Marcinkowskiego — g. 10—15.

MILITARIUM

(Cytadela) — g. 12—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

PONIEDZIAŁEK

MUZEUM — nieczynne.

KONCERTY

NIEDZIELA

AULA UAM — godz. 18. — Koncert symfoniczny — dyrygent Zdzisław Szostak, solista — Wiktor Mierzanow (ZSRR).

WYSTAWY

NIEDZIELA

UNIWEITYET ROBOTNICZY ZMS (Szmarzewskiego nr 89 — hall). — „Rewolucja Październikowa w malarstwie radzieckim”.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10—20.

PONIEDZIAŁEK

WOIT (Stary Rynek nr 10) — „Obiektywem przez Związki Radzieckie” — fotografie Z. Zielenackiego — g. 9—17.

DYŻURY

NIEDZIELA

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (interna, chirurgia) — ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 512-21).

PONIEDZIAŁEK

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99: nagle zachorowania w domu — tel. 544-41 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 78.

LEKARZ WETERYNARIJ — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31

— godz. 8—21 (w nocy — nagle wypadki).